

Sygn. akt I CSK 1247/22

POSTANOWIENIE

Dnia 19 kwietnia 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Monika Koba

w sprawie z powództwa B. Ż., J. N., K. M. i U. M.

przeciwko Miastu W.

o zapłatę,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 19 kwietnia 2022 r.,

na skutek skargi kasacyjnej pozwanego

od wyroku częściowego Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 19 maja 2021 r., sygn. akt V ACa (...),

1) odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,

2) zasądza od pozwanego na rzecz powódki K. M. kwotę 2.700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego,

3) zasądza od pozwanego na rzecz powodów B. Ż. i J. N. kwoty po 5417 (pięć tysięcy czterysta siedemnaście) złotych na rzecz każdego z nich tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 26 marca 2019 r. Sąd Okręgowy w W. zasądził od pozwanego Miasta W. na rzecz powodów B. Ż. i J. N. kwoty po 272 848,58 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 19 kwietnia 2015 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. oraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r., na rzecz M. M.,

U. M., A. F. oraz K. M. kwoty po 136 424, 29 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 19 kwietnia 2015 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. oraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r., tytułem pobranych przez pozwanego – jako posiadacza nieruchomości w złej wierze - pożytków z nieruchomości za okres od maja 2011 r. do kwietnia 2014 r., a w pozostałym zakresie oddalił powództwo i rozstrzygnął o kosztach postępowania.

W toku postępowania apelacyjnego zmarli powodowie A. F. i M. M., co skutkowało zawieszeniem w tej części postępowania apelacyjnego.

Wyrokiem częściowym z dnia 19 maja 2021 r. Sąd Apelacyjny w (...) uwzględnił częściowo apelację powódki K. M. i zasądził na jej rzecz dalszą kwotę 63 436,94 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 19 kwietnia 2015 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. oraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r., natomiast apelację pozwanego oddalił w całości i orzekł o kosztach postępowania apelacyjnego.

U podstaw uwzględnienia apelacji powódki K. M. i oddalenia apelacji pozwanego legło stwierdzenie, że podniesiony przez niego zarzut przedawnienia oraz argumentacja zmierzająca do zakwestionowania daty, od której posiadał nieruchomość w złej wierze, nie zasługiwały na uwzględnienie. Sąd Apelacyjny stanął na stanowisku, że – w okolicznościach sprawy – pozwany był posiadaczem w złej wierze zobligowanym do zwrotu pożytków od daty otrzymania zawiadomienia Samorządowego Kolegium Odwoławczego w W. o wszczęciu na wniosek przeddekretowych właścicieli nieruchomości (ich następców prawnych) postępowania o stwierdzenie nieważności decyzji odmawiającej im przyznania prawa własności czasowej do nieruchomości gruntowej. Wynika to z faktu, że decyzja ta została wydana z rażącym naruszeniem prawa, co pozwany z uwagi na swój status, dostęp do akt nieruchomości przy ul. W. w W. oraz korzystanie z profesjonalnej obsługi prawnej i powszechność tego rodzaju spraw mógł bez trudu stwierdzić.

Sąd Apelacyjny stanął także na stanowisku, że na przeszkodzie przypisaniu pozwanemu złej wiary w przyjętej ostatecznie dacie nie stała okoliczność, że był on wpisany jako właściciel nieruchomości w księdze wieczystej na podstawie decyzji

komunalizacyjnej, skoro nie wykazał by taki stan rzeczy miał miejsce. Sam fakt natomiast, że na rzecz pozwanego wydano decyzję komunalizacyjną nie oznacza, że przed jej wyeliminowaniem z obrotu prawnego nie można mu przypisać złej wiary. Miał on bowiem pełną świadomość, że nie potwierdza ona rzeczywistego stanu prawnego nieruchomości.

Orzeczenie to w całości zostało zaskarżone skargą kasacyjną przez pozwanego wraz z wnioskiem o jego uchylenie i zmianę przez oddalenie powództwa K. M., B. Ż., J. N. oraz U. M. w całości, ustalenie, że ponoszą oni w całości koszty procesu za obie instancje z pozostawieniem ich szczegółowego rozliczenia referendarzowi sądowemu oraz zasądzenie na rzecz pozwanego kosztów postępowania kasacyjnego.

We wniosku o jej przyjęcie do rozpoznania pozwany powołał przesłanki z art. 398⁹ § 1 pkt 1, 2 k.p.c. Wskazał, że w sprawie występują zagadnienia prawne, a także problemy wykładnicze wywołujące rozbieżności w orzecznictwie sądów:

1. od jakiej daty pozwany pozostaje posiadaczem nieruchomości dekretowej w złej wierze?

2. jaki wpływ na dobrą wiarę pozwanego w zakresie posiadania nieruchomości dekretowej ma funkcjonowanie w obrocie prawnym decyzji komunalizacyjnej?

3. jaki wpływ na dobrą wiarę pozwanego w zakresie posiadania nieruchomości dekretowej ma jego wpisanie do działu II księgi wieczystej prowadzonej dla tej nieruchomości?

4. czy roszczenie o zwrot pożytków jest świadczeniem okresowym?

5. w jakim terminie przedawniają się roszczenia o zwrot pożytków?

6. czy najem budynku o dwucyfrowej liczbie lokali mieszkalnych i kilku lokali użytkowych jest działalnością gospodarczą?

Powódka K. M. w odpowiedzi na skargę wniosła o jej odrzucenie a w razie nie podzielenia tego wniosku o odmowę przyjęcia jej do rozpoznania i zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego.

Powodowie J. N. i B. Ż. w odpowiedzi na skargę wnieśli o odmowę jej przyjęcia do rozpoznania i zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Sąd Najwyższy nie znalazł podstaw do odrzucenia skargi kasacyjnej. Wprawdzie nie bez racji w odpowiedziach na skargę podniesiono, że wniosek o uchylenie lub uchylenie i zmianę orzeczenia z oznaczeniem zakresu żądanego uchylenia i zmiany nie został sformułowany modelowo, ale skarżący wyraźnie wskazał, że zaskarża wyrok w całości i wnosi o jego uchylenie, a następnie zmianę przez oddalenie powództwa w całości. Wystarczająco zatem uzewnętrzniał swoją wolę, że wniosek o uchylenie i zmianę dotyczy całego wyroku.

Przeciwny pogląd prezentowany w odpowiedziach na skargę, wsparty cytowanym orzecznictwem Sądu Najwyższego jako nadmiernie formalistyczny i oderwany od funkcji, której ma służyć wymóg przesłanki konstrukcyjnej skargi kasacyjnej - o którym mowa w art. 398⁴ § 1 pkt 3 k.p.c. - nie zasługuje na podzielenie. W tych wszystkich przypadkach, w których zakres wniosku o uchylenie zaskarżonego orzeczenia można wyprowadzić w sposób oczywisty – jak ma to miejsce w okolicznościach sprawy – z zakresu zaskarżenia orzeczenia sądu drugiej instancji, należy dopuścić odstępstwo od rygorystycznego traktowania wymagania art. 398⁴ § 1 pkt 3 k.p.c., a skarga kasacyjna w takich przypadkach nie podlega odrzuceniu. Tak samo traktować należy pominięcie wniosku o uchylenie zaskarżonego wyroku i ograniczenie się do wniosku o jego zmianę, jeżeli wnioskowany przez skarżącego sposób rozstrzygnięcia sprawy nie budzi wątpliwości (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 17 maja 2016 r. I PZ 5/16, OSNP 2017, nr 12, poz. 162, z dnia 12 grudnia 2013 r., V CZ 71/13, niepubl., z dnia 8 maja 2008 r., V CZ 26/08, niepubl., z dnia 6 czerwca 2007 r., II UZ 15/07, OSNP 2008, nr 17 -18, poz. 272, i z dnia 25 października 2001 r., I PZ 77/01, OSNP 2003, nr 18, poz. 441).

Skarga kasacyjna jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia, którego rozpoznanie przez Sąd Najwyższy musi być uzasadnione względami o szczególnej doniosłości, wykraczającymi poza indywidualny interes skarżącego, a mającymi swoje źródło w interesie publicznym. Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy

przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Sąd Najwyższy w ramach przesądu bada tylko wskazane w skardze kasacyjnej okoliczności uzasadniające jej przyjęcie do rozpoznania, a nie podstawy kasacyjne i ich uzasadnienie. Cel wymagania określonego w art. 398⁴ § 2 k.p.c. może być osiągnięty tylko przez powołanie i uzasadnienie istnienia przesłanek o charakterze publicznoprawnym, które będą mogły stanowić podstawę oceny skargi kasacyjnej pod kątem przyjęcia jej do rozpoznania.

W judykaturze Sądu Najwyższego utrwalił się pogląd, że wskazanie przyczyny określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. nakłada na skarżącego obowiązek przedstawienia zagadnienia o charakterze abstrakcyjnym wraz z argumentami prowadzącymi do rozbieżnych ocen prawnych, wykazania, że nie zostało ono rozstrzygnięte w dotychczasowym orzecznictwie, a wyjaśnienie go ma znaczenie nie tylko dla rozstrzygnięcia tej konkretnej sprawy, ale także innych podobnych spraw, przyczyniając się do rozwoju prawa. Zagadnienie nie może mieć charakteru kazuistycznego i służyć uzyskaniu przez skarżącego odpowiedzi odnośnie do kwalifikacji prawnej szczegółowych elementów podstawy faktycznej zaskarżonego orzeczenia (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 2001 r., II CZ 35/01, OSNC 2002, nr 1, poz. 11, z dnia 11 stycznia 2002 r., III CKN 570/01, OSNC 2002, nr 12, poz. 151, i z dnia 30 kwietnia 2015 r., V CSK 598/14, niepubl.).

Oparcie zaś wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na tym, że istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów wymaga wykazania, że określony przepis prawa, mimo że budzi poważne wątpliwości, nie doczekał się wykładni albo niejednolita wykładnia wywołuje wyraźnie wskazane przez skarżącego rozbieżności w orzecznictwie w odniesieniu do identycznych lub podobnych stanów faktycznych, które należy przytoczyć (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2008 r., III CSK 104/08, niepubl. i z dnia 28 marca 2007 r., II CSK 84/04, niepubl.). Zaznaczenia przy tym wymaga, że Sąd Najwyższy badając wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania nie może

poszukiwać jego uzasadnienia w innych elementach kreatywnych skargi, a badanie podstaw skargi na etapie przedsądu jest niedopuszczalne (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 2000 r., V CKN 1780/00, OSNC 2001, nr 3, poz. 52, z dnia 5 kwietnia 2017 r., II CSK 688/16, niepubl., i z dnia 15 marca 2019 r., IV CSK 376/18, niepubl.).

Zagadnienie prawne i wątpliwości wykładnicze sformułowane przez pozwanego nie spełniają wyżej sprecyzowanych w judykaturze Sądu Najwyższego wymagań. Sposób ich ujęcia wskazuje, że nie mają one charakteru syntetycznego i uniwersalnego, lecz są osadzone w okolicznościach konkretnej sprawy będąc pytaniami w tej właśnie sprawie. Pozwany nie formułuje nowych, dotąd nie rozstrzygniętych problemów wykładniczych, lecz zarzuca Sądowi Apelacyjnemu nieuzasadnione – jego zdaniem – nieuwzględnienie zarzutu przedawnienia i błędną ocenę chwili, w której można mu przypisać status posiadacza w złej wierze.

Odnosnie do problematyki dobrej wiary to nie można nie dostrzec, że istota dobrej wiary jako klauzuli generalnej wymaga uwzględnienia różnego rodzaju istotnych prawnie okoliczności faktycznych, które nie mogą w oderwaniu od konkretnego stanu faktycznego być ocenione jednorazowo i w sposób jednakowy. Zagadnienia prawne i wątpliwości wykładnicze dotyczące tej materii, nie odzwierciedlają zatem z reguły zagadnienia prawnego budzącego poważne wątpliwości (por. m.in. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 5 czerwca 2018 r., III CZP 50/17 Biul. SN 2018, nr 7-8, str. 3 oraz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 2019 r., III CZP 77/18, niepubl.). Zdarza się, że u podstaw oceny dobrej wiary leży problem prawny (por. m.in. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego – zasada prawna - z dnia 6 grudnia 1991 r., III CZP 108/91, OSNC 1992, nr 4, poz. 48, uchwały Sądu Najwyższego z dnia 20 listopada 2015 r., III CZP 76/15, OSNC 2016, nr 12, poz. 138 i z dnia 8 grudnia 2016 r., III CZP 86/16, OSNC 2017, nr 9, poz. 98). Skarżący jednak przekonująco nie wykazał, by taki stan rzeczy miał miejsce w sprawie.

Również w przypadku posiadania nieruchomości objętych działaniem dekretu z dnia 26 października 1945 r. o własności i użytkowaniu gruntów na obszarze m. W. (Dz.U. Nr 50, poz. 279) ocena chwili,

od której pozwanego można traktować jako posiadacza w złej wierze jest silnie uwarunkowana okolicznościami konkretnej sprawy. Uwzględniając te uwarunkowania stwierdzić jedynie należy, że w orzecznictwie dominuje pogląd, że gmina, jako posiadacz samoistny nieruchomości jest traktowana, jako posiadacz w złej wierze, co najmniej od wydania decyzji stwierdzającej nieważność decyzji odmawiającej uwzględnienia wniosku złożonego w trybie art. 7 ust. 1 dekretu warszawskiego lub od chwili powzięcia informacji o wystąpieniu z wnioskiem o stwierdzenie nieważności decyzji odmawiającej ustanowienia prawa własności czasowej. Przyjmuje się także, że przeprowadzenie oceny stanu świadomości posiadacza w oderwaniu od jego rzeczywistej wiedzy i doświadczenia, z odwołaniem jedynie do domniemania wynikającego z obowiązywania, skutecznie w dacie orzekania, podważonej decyzji komunalizacyjnej stanowiłoby przejaw nieuzasadnionego formalizmu w zakresie kryteriów określania dobrej i złej wiary (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 25 października 2012 r., I CSK 160/12, niepubl., z dnia 23 lipca 2004 r., III CK 212/13, niepubl., i z dnia 11 sierpnia 2011 r., I CSK 642/10, niepubl.).

Dobrą wiarę wyłącza ujawnienie takich okoliczności, które u posiadacza powinny wzbudzić poważne wątpliwości, że nie przysługuje mu prawo do korzystania z rzeczy w dotychczasowym zakresie. W różnych stanach faktycznych dotyczących władania przez m. W. nieruchomościami objętymi dekretem warszawskim te okoliczności mogą się jednak kształtować odmiennie, co przełoży się na zróżnicowaną ocenę chwili, w której pozwanego można traktować, jako posiadacza w złej wierze. Zaistnienia rozbieżności w orzecznictwie, uzasadniających przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie można jednak identyfikować – jak to czyni skarżący - z wielokierunkowością stosowania prawa, uzasadnioną bogactwem różnorodnych stanów faktycznych (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 czerwca 2015 r., III CSK 59/15, OSNC 2016, nr 2, poz. 29).

Zagadnienie dotyczące wpływu na ocenę dobrej wiary wpisania pozwanego jako właściciela do księgi wieczystej prowadzonej na nieruchomości nie ma żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Z wiążącej Sąd Najwyższy w postępowaniu kasacyjnym podstawy faktycznej zaskarżonego rozstrzygnięcia

(art. 398³ § 3 i 398¹³ § 2 k.p.c.), nie wynika bowiem by pozwany wykazał, że taki wpis w księdze wieczystej uzyskał (k. 1174).

Skarżący nie wykazał także przesłanek przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania w zakresie problematyki przedawnienia roszczenia o pobrane pożytki. Istotą świadczenia okresowego jest bowiem to, że dłużnik zobowiązany jest spełniać je okresowo, w określonych z góry odstępach czasu. Składają się one zatem z wielu świadczeń jednorazowych, które powtarzają się w zauważalnych odstępach czasu. Nie budzi wątpliwości, że charakteru takiego nie ma roszczenie o zwrot pobranych przez posiadacza w złej wierze pożytków. Jest to bowiem jednorazowa należność obejmująca cały okres korzystania z rzeczy bez tytułu prawnego (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 24 października 1976 r., III CZP 70/72, OSNCP 70/72, 1973, nr 6, poz. 102 oraz uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 19 kwietnia 2017 r., III CZP 84/16, OSNC 2017, nr 11, poz. 122, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 maja 1975 r., II CR 208/75, Inf.Pr. 1975, nr 4-5, poz. 3, a także postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 lipca 2019 r., I CSK 708/18, niepubl. i orzecznictwo przytoczone w jego uzasadnieniu)

Problematyka związku roszczenia z działalnością gospodarczą była natomiast wielokrotnie poruszana w orzecznictwie Sądu Najwyższego, a okoliczności sprawy nie dostarczają podstaw do ponownej wypowiedzi Sądu Najwyższego w tym przedmiocie.

Kodeks cywilny nie definiuje pojęcia „działalność gospodarcza”, a w orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się konsekwentnie, że ma ono na gruncie prawa prywatnego charakter autonomiczny i jego treść ustala się w drodze wykładni doktrynalnej i sądowej. Działalność gospodarczą w orzecznictwie określa się przez wskazanie charakteryzujących ją cech takich jak: profesjonalny charakter, powtarzalność i ciągłość podejmowanych działań, działanie na własny rachunek, racjonalne gospodarowanie, uczestnictwo w obrocie gospodarczym oraz podporządkowanie regułom gospodarki rynkowej m.in. w celu uzyskania zysku (por. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 9 marca 2017 r., III CZP 69/16, OSNC 2017, nr 11, poz. 121 i orzeczenia przytoczone w jej

uzasadnieniu). Konstytutywnymi przesłankami pozwalającymi uznać daną aktywność za działalność gospodarczą jest jej zorganizowany i ciągły charakter (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 6 kwietnia 2017 r., II UK 98/16, niepubl. i z dnia 20 lutego 2015 r., V CSK 295/14, OSNC – ZD 2016, nr 3, poz. 40). Weryfikacja czy aktywność prowadzona przez daną osobę spełnia przesłanki prowadzenia działalności gospodarczej lub zawodowej może być ostatecznie dokonana wyłącznie przez sądy *meriti* w określonej sprawie.

Ponadto pytanie o to czy najem budynku składającego się z szeregu lokali mieszkalnych i użytkowych może być traktowany jako działalność gospodarcza nie pozostaje w związku z przedmiotem sprawy. Powodowie dochodzą bowiem pożytków za okres, kiedy nie byli w posiadaniu budynku objętego sporem i nie zajmowali się wynajmowaniem w nim lokali. Decydujące znaczenie dla istnienia związku roszczenia z prowadzeniem działalności gospodarczej mają bowiem okoliczności istniejące w chwili jego powstania. Bezprzedmiotowe jest zatem rozważanie, czy gdyby taką działalność prowadzili – czego skarżący w okolicznościach sprawy nie wykazał - należałoby ją traktować jako działalność gospodarczą. Charakter podmiotu zobowiązanego do zaspokojenia wierzycieli na gruncie art. 118 k.c. nie ma natomiast doniosłości prawnej.

Z przytoczonych względów, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, nie znajdując też okoliczności, które w ramach przedsądu jest obowiązany brać pod uwagę z urzędu.

O kosztach postępowania kasacyjnego Sąd Najwyższy orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3, art. 99 i w zw. z art. 391 § 1 w zw. z art. 398²¹ k.p.c., w tym w stosunku do powódki K. M. na podstawie § 10 ust. 4 pkt 2 w zw. z § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (jedn. tekst: Dz.U. z 2018, poz. 265), a w stosunku do powodów B. Ź. i J. N. na podstawie § 10 ust. 4 pkt 2 w zw. z § 2 pkt 7 tego rozporządzenia, różnicując wysokość kosztów zastępstwa z uwagi na odmienną wartość przedmiotu zaskarżenia.

